



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

14

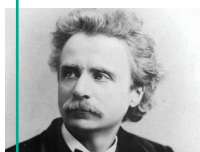
czerwca
wtorek / Tue
19:00

NFM, Sala Kameralna

Recital **Øystein Baadsvik**

Øystein Baadsvik – tuba

Wioletta Fluda – fortepian



E. Grieg

PROGRAM:

Edvard Grieg (1843–1907)

Taniec norweski op. 35 nr 1 [6']

Marzenie z cyklu *Sześć pieśni* op. 48 [3']

Taniec Anitry z I suitu *Peer Gynt* op. 46 (aranż. Ø. Baadsvik) [4']

Arild Plau (1920–2005) *Concerto for tuba* [15']

I Prolog

II Canzone

III Finale

Øystein Baadsvik (*1966) *Ordner seg (It'll be alright)* [5']

Jean-Baptiste Arban (1825–1889) *Carnival in Venice* [7']

Tuba w roli głównej

Artur Bielecki

Program dzisiejszego koncertu to bez wątpienia muzyczny rarytas. Zwykle tuba, jeden z najbardziej charakterystycznych instrumentów dętych blaszanych, zadowala się skromnym miejscem w dalszym rzędzie orkiestry symfonicznej. Najczęściej jest to jedna tuba w orkiestrze, czasami dwie. Imponujący rozmiar instrumentu i donośny dźwięk muszą tu więc iść w parze z pewnego rodzaju „skromnością”, bowiem w żelaznym repertuarze symfonicznej tubie przypada na ogół jedynie podkreślanie harmonicznego warstwy utworu. Nie ma tu więc raczej miejsca na żadne solowe popisy, a o romantycznej, XIX-wiecznej wirtuozerii tuba może sobie tylko pomarzyć. Mimo to harmoniczna i barwowa rola tuby w orkiestrze zawsze była ważna. Pierwszym wybitnym europejskim kompozytorem, który docenił nowo wynaleziony instrument, był Hector Berlioz, chociaż w swojej słynnej *Symfonii fantastycznej* z uwagi na czas powstania utworu (1829–1830) jeszcze nie mógł tuby użyć.

Sytuacja tego ciekawego instrumentu (jego początki sięgają roku 1835) zmieniła się całkowicie w XX wieku. Kompozytorzy zaczęli odkrywać tubę dla nowej muzyki i ten swoisty renesans instrumentu trwa do naszych czasów. Wielkie załugi ma w tej dziedzinie czołowy polski tubista wirtuoz, Zdzisław Piernik, który zainspirował wielu współczesnych kompozytorów do zainteresowania się niezwykle instrumentem i jego nieodkrytymi albo wręcz nieprzewidywalnymi możliwościami. Zdzisław Piernik imponuje nie tylko techniczną wirtuozerią, ale również wyobraźnią: wynalazł nowe sposoby wydobywania dźwięku, polegające m.in. na stosowaniu ustników z innych instrumentów, a także na jednoczesnym użyciu różnych ustników. Otworzyło to nowe możliwości dźwiękowe, zainteresowało kompozytorów. Przykładowo: wybitny polski twórca Witold Szalonek skomponował utwór już samym tytułem nawiązujący do znakomitego tubisty – *Piernikiana per tuba* (1977).

Dzisiaj posłuchają Państwo gry wybitnego tubisty norweskiego. Towarzyszyć mu będzie przy fortepianie Wioletta Fluda. Młodszy o pokolenie od Zdzisława Piernika Øystein Baadsvik urodził się w roku 1966 w Trondheim. Rozwija z powodzeniem międzynarodową karierę solisty (solista grający na tubie to rzadkość!). Z oczywistych względów artyście bliska jest muzyka norweska. Program koncertu kameralnego rozpocznie się od aranżacji utworów Edvarda Griega (1843–1907), najstarszego reprezentanta narodowej szkoły norweskiej w muzyce. Grieg nazywany bywa „Chopinem Północy”, gdyż podobnie jak genialny polski kompozytor dużą wagę przywiązywał do akcentowania wątków narodowych w swojej twórczości. Grieg często odwoływał się do rodzimego folkloru i narodowej tradycji. Typowym przykładem takiej postawy są cztery fortepianowe *Tańce norweskie* op. 35 z roku 1880, napisane na cztery ręce. Niezwykle barwne, efektowne jest pierwsze z tych utworów. Nieco później, bo w 1889 roku powstało *Sześć pieśni* na głos z fortepianem op. 48 do słów różnych poetów niemieckich, takich jak Goethe czy Heine. Ostatnia z tych pieśni nosi tytuł *Marzenie*. Autorem wiersza jest Friedrich Martin von Bodenstedt, w swoim czasie popularny niemiecki poeta, tłumacz i krytyk. *Marzenie* to typowo romantyczna pieśń. Opowiada o śnie, w którym poeta roi o szczęśliwej miłości, po czym sen staje się rzeczywistością, a jawa – snem. Padają słowa: „już nigdy nie pozwolę ci odejść”. Nie zabraknie też w programie fragmentu arcydzieła Griega, jakim jest muzyka do dramatu *Peer Gynt* Ibsena, będzie to *Taniec Anitry* z I suity *Peer Gynt* w autorskiej aranżacji norweskiego tubisty.

Arild Plau (1920–2005) był norweskim kompozytorem i pianistą, absolwentem fortepianu i kompozycji Konserwatorium w Oslo. Artysta specjalizował się również w grze na fagocie. Jednym z utworów tego kompozytora jest *Concerto* na tubę i smyczki, którego obecnie posłuchamy w wersji z fortepianem. To trzyczęściowa kompozycja, napisana bardzo komunikatywnym, zdecydowanie tradycyjnym językiem, z elementami neoklasycyzmu. Jej trzy części (*Prolog*, *Canzona* i *Finale*) przynoszą dużo fragmentów śpiewnych, nawiązując do neoromantycznej

emocjonalności. Utwór jest przykładem rosnącego w ostatnich dekadach zainteresowania tubą jako instrumentem solowym.

Podczas koncertu Øystein Baadsvik zaprezentuje się także jako kompozytor. Artysta jest autorem miniatury na tubę i fortepian, zatytułowanej *Ordner seg (It'll be alright)*. Utwór ma charakter muzyki popularnej. Pisząc o swojej kompozycji, Øystein Baadsvik wspomina o długich zimowych okresach bez słońca w rodzinnym Trondheim. Któregoś lutowego dnia muzyk zobaczył nagle, jak przez okno wpada pierwszy tego roku promień słońca i od razu pojawiła się w jego umyśle prosta, spokojna melodia utworu.

Karnawał w Wenecji... Te słowa wywołują w wyobraźni dziesiątki barwnych obrazów. W muzyczną wyprawę do perły włoskich miast na zakończenie koncertu artyści zabiorą Państwa za sprawą pewnego XIX-wiecznego utworu. Jego autor to Jean-Baptiste Arban, francuski kompozytor i kornecista. *Karnawał w Wenecji* Arbana to kompozycja nie tylko melodyjna i napisana z prawdziwym wdziękiem oraz wyczuciem. To przede wszystkim okazja do wirtuozowskiego popisu dla doskonałego wykonawcy.

Øystein Baadsvik

Jest jedynym wirtuozem gry na tubie, który rozwinął karierę wyłącznie jako artysta grający solo, a nie członek orkiestry czy pedagog. Jako wszechstronny solista, kameralista, wykładowca i artysta nagrywający płyty jeździ po całym świecie. Studiował u słynnych wirtuozów tuby, M. Linda i H. Phillipsa, a także pod kierunkiem legendarnego A. Jacobsa. Międzynarodowa kariera artysty rozpoczęła się w 1991 roku, kiedy przyznano mu dwie nagrody w prestiżowym Międzynarodowym Konkursie Muzycznym w Genewie. Koncertuje z takimi orkiestrami, jak Oslo Philharmonic Orchestra, Bergen Philharmonic, Filharmonia Narodowa w Warszawie, Taipei National Symphony Orchestra, Singapore Philharmonic czy Melbourne Symphony Orchestra. Baadsvik ciągle pracuje nad możliwościami rozwoju gry na tubie – m.in. opracował nowe techniki gry na tym instrumencie, które są wykorzystywane przez współczesnych kompozytorów. Jest najczęściej nagrywanym solistą tuby na świecie, a jego płyty cieszą się wielkim uznaniem.

Wioletta Fluda

Wielokrotnie uczestniczyła w kursach pianistycznych u takich znakomitych pedagogów jak: V. Affanasiew, G. Nador, M. Austa, R. Russo, D. Blumenthal, E. Osińska. Artystka często współpracuje z muzykami grającymi na instrumentach dętych. Swój talent i ogromny repertuar miała okazję zaprezentować w kraju i za granicą (m.in. Niemcy, Włochy, Czechy, Ukraina, Luksemburg). Jako pianistka uczestniczyła w kilku znaczących festiwalach, np. jako akompaniator na 41. Międzynarodowym Kongresie Altówkowym, gdzie dokonała światowego prawykonania utworu B. Pigovata (2013). W 2015 roku była pianistką podczas Hornweeku – Międzynarodowego Festiwalu dla waltornistów. Kilukrotnie uczestniczyła w Konkursach Instrumentów Dętych Błaszanych, na których uzyskała dyplomy za wyróżniający/najlepszy akompaniament (2013, 2015). Od 2014 roku pracuje na stanowisku akompaniatora na Wydziale Instrumentalnym na Akademii Muzycznej w Krakowie. Miała okazję współpracować na stanowisku Korepetytora w klasie puzonu na Universität der Künste w Berlinie.

PEŁNE BIOGRAMY ARTYSTÓW:

www.nfm.wroclaw.pl/repertuar/biogramy



Øystein Baadsvik, fot. Erik Børseth

Organizator:



Partner strategiczny:



Bank Polski

Złoty sponsor:



NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia, współprowadzona przez:



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

